

Sprawozdanie z programu Erasmus semestr zimowy 2018/2019

Na program Erasmus zdecydowałam się wyjechać do Wolverhampton niewielkiego miasta położonego 30 km od Birmingham w Anglii. W Wolverhampton mieszka około 250 tyś. osób, natomiast Birmingham jest drugim co do wielkości miastem w Wielkiej Brytanii.

University of Wolverhampton jest to uniwersytet składający się z trzech kampusów, znajdujących się w trzech różnych miastach oddalonych od siebie o 20 i 30 km. Na uczelni studiuje obecnie ponad 20 000 studentów. W semestrze zimowym liczba osób, które studiowały w ramach programu Erasmus wyniosła około 100.

Zakwaterowanie

Większość z nas wybrała zamieszkanie w akademiku Uniwersytetu, zostaliśmy umieszczeni w jednym akademiku, co zdecydowanie pomogło nam nawiązać znajomości między sobą. Akademiki w Anglii nieco różnią się od tych w Polsce. Akademiki to budynki 2-3 piętrowe położone na zamkniętym terenie bardzo blisko od kampusu Uniwersytetu. Wszystkie pokoje są jednoosobowe i łączą się w segmenty 5-6 pokojowe. Na terenie akademików znajduje się boisko, altanki, miejsca do grillowania, stoły ping-pongowe oraz wiele innych miejsc do wspólnej integracji.

Uniwersytet i zajęcia

W Wolverhampton chcąc studiować budownictwo do wyboru mamy około 10 różnych kursów. Spowodowało to że na zajęcia chodziłam codziennie z inną grupą, co pozwoliło mi nowe znajomości. Dużym zaskoczeniem była dostępność rozkładu zajęć już w trakcie wakacji, co umożliwiło odpowiednie wybranie przedmiotów, tak aby nie kolidowały ze sobą. W Anglii zajęcia nie dzielą się na wykłady, ćwiczenia itp. Wszystko odbywa się w jednym czasie i w dużo mniejszej grupie niż w Polsce. Każdy przedmiot trwał 3-4 godziny i zawierał w sobie wykład, ćwiczenia i projekt. Zakres materiału z każdego przedmiotu był obszerniejszy w porównaniu do zakresu jednego przedmiotu w Polsce.

Na Uniwersytecie chodziłam na cztery „moduły”. Trzy kończyły się egzaminem, jeden polegał na zrobieniu dwóch projektów. Egzaminy w Wolverhampton nieco różniły się od znanych mi w Polsce. Wszystkie zaliczenia były w formie pisemnej i nie wymagały stroju formalnego. W Anglii dużą wagę przykładano do obiektywnego oceniania. Nasze prace podpisywaliśmy tylko numerem legitymacji, które następnie były sprawdzane przez dwie osoby. Jeżeli liczba punktów zgadzała się, to ocena była wstawiana do platformy odpowiadającej naszemu USOS-owi. Oddawanie projektów, sprawozdań i raportów odbywało się elektronicznie. Termin był nieprzekraczalny, a ocenianie przebiegało anonimowo.

Ogromnym zaskoczeniem dla mnie było funkcjonowanie biblioteki i pokoi pracy. Biblioteka, podobnie jak na PB znajdowała się w oddzielnym budynku, jednak godziny otwarcia jak i sposób działania był zupełnie inny. Kompleks był otwarty przez cały czas. Przez 24 godziny dziennie mieliśmy umożliwiony dostęp do wszystkich zasobów, zarówno książek jak i miejsc pracy, komputerów i drukarek. Również w salach wykładowych mogliśmy przebywać, pod warunkiem, że nie odbywały się tam zajęcia.

Zwiedzanie i podróże

Wolverhampton jest miastem położonym w środkowej Anglii co daje duże możliwości co do zwiedzania pozostałych części kraju. Najbliższe lotnisko położone jest w Birmingham 20 min jazdy pociągiem od Wolverhampton. Przez 3 miesiące udało mi się odwiedzić: w Anglii Liverpool, Oxford, Stratford-upon-Avon, Cardiff, Edynburg, Glasgow, Blackpool, Londyn oraz w Irlandii Dublin i okolice. Transport w Anglii jest dosyć drogi jednak wycieczki organizowane przez Uniwersytet umożliwiały zobaczenie najważniejszych miast w Wielkiej Brytanii.

Wyjazd na program Erasmus uważam za udany i zachęcam każdego do takiej przygody!



Wolverhampton

